

Michał Norbert Faszczka
Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztorą w Pułtusku

Gajusz Oktawiusz i II kampania hiszpańska Cezara Przyczynek do badań nad augustiańską propagandą historyczną

Udział Gajusza Oktawiusza, późniejszego cesarza Augusta, w II kampanii hiszpańskiej (46—45 przed Chr.¹) nie doczekał się do tej pory szczegółowej analizy², tymczasem jest to epizod o kapitalnym znaczeniu — tak dla określenia relacji łączących Oktawiusza z Gajuszem Juliuszem Cezarem, jak i zrekonstruowania fragmentów późniejszej propagandy augustiańskiej³. Zachowane przekazy źródłowe w sposób ewidentny należały bowiem do dwóch odmiennych tradycji, z których obie, jak postaram się wykazać w treści niniejszego artykułu, miały przedstawiać Oktawiusza w sposób odpowiadający wykreowanej po latach legendzie młodego męża stanu. Niestety, dla ustalenia wiarygodności poszczególnych informacji bra-

¹ Wszystkie kolejne daty zawarte w artykule również odnoszą się do czasów przed narodzeniem Chrystusa, chyba że wyraźnie zaznaczono inaczej.

² Na temat przebiegu II kampanii hiszpańskiej, ze szczególnym uwzględnieniem bitwy stoczony 17 marca 45 roku pod Mundą, zob.: A. KLOTZ: *Die Schlacht von Munda (17. März 45 v. Chr.)*. „Neue Jahrbücher für das klassische Altertum, Geschichte und deutsche Literatur und für Pädagogik” 1909, Bd. 23, s. 560—573; IDEM: *Kommentar zum Bellum Hispaniense*. Leipzig 1927; A. SCHULTEN: *Die Schlacht bei Munda*. „Rheinisches Museum für Philologie” 1935, Bd. 84, s. 391—400; M.N. FASZCZKA: *Rzymskie zmagania o Hiszpanię Dalszą 49—45 p.n.e.* Zabrze—Tarnowskie Góry 2013, s. 87—164.

³ W odniesieniu do sfery wizualnej, w sposób szczegółowy wspomniane zagadnienie opracował: P. ZANKER: *Augustus und die Macht der Bilder*. München 1987 (wydanie polskie: *August i potęga obrazów*. Tłum. L. OLSZEWSKI. Poznań 1999); P. GROS, G. SAURON: *Das politische Programm der öffentlichen Bauten*. In: *Kaiser Augustus und die verlorene Republik*. Hrsg. M. HOFER. Mainz am Rhein 1988, s. 48—68. Z kolei wyczerpujący komentarz do *Res gestae divi Augusti/Monumentum Ancyranum* zawiera edycja oksfordzka wspomnianego dzieła: *Res gestae divi Augusti*. Eds. P.A. BRUNT, J.M. MOORE. Oxford 1967, s. 1—16, 38—82.

kuje innego, bardziej niezależnego źródła, szczególnie że wątku przybycia Oktawiusza do obozu Cezara nie zawiera anonimowe dzieło pt. *Bellum Hispaniense*, które urywa się w momencie wkroczenia Cezara do Gades⁴.

Okoliczności przybycia Oktawiusza do Hiszpanii

Pobieżną relację z pobytu Oktawiusza na Półwyspie Iberyjskim przedstawił w poświęconej mu biografii Gajusz Swetoniusz Trankwillus: „W dwunastym roku życia wygłosił wobec zgromadzenia laudację na cześć zmarłej babki Julii. Cztery lata później wdział togę męską i w czasie triumfu Cezara nad Afryką został obdarowany *dona militaria*⁵, chociaż ze względu na wiek nie wziął udziału w wojnie. A gdy jego dziad wujeczny wyruszył niebawem do Hiszpanii przeciwko synom Gn. Pompejusza, mimo osłabienia po przebytej ciężkiej chorobie podążył za nim drogami zajętymi przez wroga, z nielicznym pocztem, nawet statek [na którym podróżował — przyp. aut.] uległ rozbiciu; tym zdobył uznanie [Cezara — przyp. aut.], który szybko docenił nie tylko szlachetność jego obyczajów, ale również zaradność, którą wykazał się podczas drogi”⁶.

Jeszcze bardziej enigmatyczny opis pozostawił Wellejusz Paterkulus: „Osiemnastoletniego wybrał [Cezar — przyp. aut.] na wyprawę hiszpańską i odtąd miał za towarzysza. Dzielił z nim zawsze kwaterę i podróżował we wspólnym powozie”⁷.

Pierwsza niespójność pomiędzy oboma przytoczonymi przekazami dotyczy wieku Oktawiusza w chwili jego przybycia do Hiszpanii. Swetoniusz zdawał się sugerować, że Oktawiusz miał wówczas 17 lat, ponieważ triumf nad Afryką odbył się pomiędzy 1 września a 2 października 46 roku⁸. Zestawienie obu informacji (przybranie męskiej togi⁹ i triumf nad Afryką) wskazuje na 62 rok jako rok narodzin Oktawiusza. Tymczasem wiadomo, że późniejszy cesarz przyszedł na świat

⁴ *Bell. Hisp.* 42. O tym, że Cezar pojawił się w Tarraco już po uregulowaniu spraw w Gades, świadczy m.in. treść jego ówczesnej korespondencji z Markiem Tulliuszem Cyncerem, datowana na 30 kwietnia 45 roku (Cic., *Ad Att.* 13.20).

⁵ Na temat znaczenia terminu *dona militaria* jako określenia stosowanego wobec nagród przyznawanych w armii rzymskiej zob.: V.A. MAXFIELD: *The Military Decorations of the Roman Army*. Berkeley—Los Angeles 1981, s. 55—66.

⁶ Suet., *Div. Aug.* 8.1—3. Przeł. — M.N.F.

⁷ Vell., 2.59.3. Przeł. — E. Zwolski.

⁸ T.R.S. BROUGHTON: *The Magistrates of the Roman Republic*. Vol. 2. New York 1952, s. 293.

⁹ Według Mikołaja z Damasku Oktawiusz przybrał męską togę w wieku nie 16, lecz 14 lat (FGrH 127 = Nic. Dam., 4.8).

29 września 63 roku¹⁰, a zatem zestawienie dokonane przez Swetoniusza należy uznać za nieprecyzyjne; rację miał natomiast Wellejusz Paterkulus: w 45 roku Oktawiusz miał nie 17, lecz 18 lat.

Druga wątpliwość wiąże się z formą przybycia Oktawiusza. Swetoniusz opisał szereg niesprzyjających okoliczności, z którymi musiał się zmierzyć młody krewniak dyktatora, łącznie z rozbiciem statku, na którym podróżował. Rzymski biograf nie pozostawił przy tym wątpliwości, że Oktawiusz dołączył do Cezara już po rozpoczęciu działań wojennych. Odmienny punkt widzenia przedstawił Wellejusz Paterkulus, który stwierdził, że Cezar zabrał go ze sobą. Wątpliwości nie rozstrzyga ogólny i przesycony elementami symbolicznymi przekaz sporządzony przez Kasjusza Diona: „Była to bowiem ostatnia wojna, którą doprowadził do zwycięskiego końca [Cezar — przyp. aut.], i ostatni sukces, jaki odniósł; tym niemniej po tym wszystkim nie istniało dla niego żadne aż tak wielkie przedsięwzięcie, by nie był o tym przekonany, że mu podoła. Tym bardziej, że z palmy, która stała na polu bitwy, natychmiast po jego zwycięstwie wyrosła mała gałązka. Bynajmniej nie twierdzę, iż zdarzenie to nie miało żadnych odniesień, ale nie dotyczyło już jego osobiście, lecz wnuka jego siostry — Oktawiusza; ten ostatni bowiem uczestniczył w kampanii wraz z nim i [w przyszłości] miał błyszczeć wielkim blaskiem, płynącym z trudów i niebezpieczeństw, na jakie naraził się Cezar”¹¹.

Kasjusz Dion stwierdził jedynie, że Oktawiusz wziął udział w II kampanii hiszpańskiej, nie podając jednak żadnych szczegółów na ten temat. Dodatkowych wiadomości dostarczył natomiast Mikołaj z Damaszku, będący autorem oficjalnej biografii Augusta, utrzymanej w tonie panegiryku¹². Z uwagi na ten fakt jej wiarygodność może wzbudzać uzasadnione wątpliwości, niemniej okoliczności znalezienia się Oktawiusza w obozie Cezara zostały przedstawione następująco: „Kiedy Oktawiusz dochodził do siebie, wciąż jeszcze słaby fizycznie, lecz całkowicie bezpieczny [od ryzyka zgonu — przyp. aut.], Cezar musiał wziąć udział w wyprawie, na którą planował zabrać chłopca. Tego jednakże nie mógł póki co uczynić z obawy przed kolejnymi atakami jego choroby. Pozostawił go zatem pod opieką pewnej liczby osób, które miały szczególnie uważać na jego tryb życia; wydał im rozkazy, aby w chwili, gdy Oktawiusz będzie już wystarczająco silny, pozwolili mu podążyć za nim, po czym wyruszył na wojnę. [...] Oktawiusz, pozostawiony w Rzymie, przede wszystkim troszczył się, by najszybciej jak to tylko możliwe dojść do pełni sił fizycznych i wkrótce był już wystarczająco silny. Wtedy wyruszył z domu w ślad za armią,

¹⁰ Suet., *Div. Aug.* 5.1. Por. *Res gest.* 1, gdzie dla opisanego wypadku rozgrywającego się w 44 roku August wspomina o wystawieniu prywatnej armii w wieku 19 lat. Zob. także: T.R. HOLMES: *The Birthday of Augustus and the Julian Calendar*. „The Classical Quarterly” 1912, vol. 6, iss. 2, s. 73—81.

¹¹ Cass. Dio, 43.41.2—3. Przeł. — I. Ptaszek.

¹² Na temat życia i twórczości historycznej Mikołaja zob.: R. LAQUEUR: s.v. *Nikolaos von Damaskos*. In: RE. Bd. 33. Hrsg. W. KROLL. Stuttgart 1936, col. 362—424; B.Z. WACHOLDER: *Nicolaus of Damascus*. Berkeley 1962.

zgodnie z instrukcjami swego wuja (jak go nazywał). Wielu pragnęło towarzyszyć mu w drodze, wiele sobie po tym obiecując, ale on odrzucił ich wszelkie propozycje, nawet samej matki, i wybierając najszybszych i najsilniejszych członków służby, ze zdumiewającą szybkością pokonał długą drogę i dołączył do Cezara, który właśnie zakończył całą wojnę w przeciągu siedmiu miesięcy¹³.

Mikołaj wyjaśnił ponadto, co było przyczyną choroby Oktawiusza, o której wzmiankę zawarł również Swetoniusz: Cezar postanowił, aby jego młody krewniak nabrał doświadczenia w zakresie organizacji przedsięwzięć publicznych, więc powierzył mu opiekę nad dwoma odbywającymi się ówczesnie w Rzymie rodzajami przedstawień: rzymskimi oraz greckimi¹⁴. Oktawiusz, chcąc wykazać maksymalne zaangażowanie, pomimo upalnej pogody obserwował każde widowisko, co przyczyniło się do zapadnięcia przez niego na zdrowiu, czego źródłem było zbyt nieeksploatowanie nieprzywykłego do wysiłku organizmu¹⁵.

Potwierdzenie znajduje więc wersja mówiąca, że Oktawiusz nie wyruszył na II kampanię hiszpańską wraz z Cezarem, lecz ze względu na kiepski stan zdrowia dołączył do niego po jakimś czasie¹⁶. Pośrednio wskazuje na to również brak jakichkolwiek wzmianek na temat jego osoby na łamach *Bellum Hispaniense*, choć *argumentum ex silentio* nie mogłoby stanowić pewnej podstawy takiego twierdzenia, tym bardziej że narracja zawarta we wspomnianym dziele była oparta głównie na raportach sztabowych¹⁷, w których nazwisko Oktawiusza po prostu nie musiałyby widnieć.

Ustalenie przybliżonej daty dołączenia Oktawiusza do Cezara jest stosunkowo proste ze względu na przetrwanie wiarygodnych informacji odnoszących się do działań dyktatora po odniesieniu przez niego decydującego zwycięstwa pod Mundą. Szereg szczegółów dotyczących okoliczności ich spotkania ponownie podał Mikołaj:

¹³ FGrH 127 = Nic. Dam., 10.21–22. Przeł. — M.N.F.

¹⁴ Chodzi najpewniej o przedstawienia odbywające się po inauguracji przez Cezara świątyni Venus Genetrix (Wenus Rodzicielki), które miało miejsce 26 września 46 roku (Cic., *Ad fam.* 12.18.2; Liv., *Per.* 115; Vell., 2.56.1–2; Plut., *Caes.* 55.4; App., *Bell. civ.* 2.102.424; Cass. Dio, 43.22–24). Dwa typy przedstawień to niewątpliwie *ludi Romani* i *ludi Graeci*, zwyczajowo celebrowane oddzielnie (Suet., *Div. Aug.* 45.2–3; Tac., *Ann.* 1.15.2). Stefan WEINSTOCK podejrzewał, że obchody *ludi Victoriae Caesaris* dały początek kultowi bogini Victoria Caesaris (*Divus Julius*. Oxford 1971, s. 79). Szerzej na ten temat zob.: C.M. HALL: *Commentary*. In: *Nicolaus of Damascus' Life of Augustus*. Ed. & Trans. IDEM. Baltimore 1922, s. 76–77.

¹⁵ FGrH 127 = Nic. Dam., 9.19–20.

¹⁶ Stwierdzenie Pat SOUTHERN, że wyruszenie Oktawiusza do Hiszpanii było jego własną inicjatywą, w świetle zachowanych przekazów źródłowych należy uznać za błędne (*Oktavian August*. Tłum. D. KOZIŃSKA. Warszawa 2003, s. 33).

¹⁷ Na temat wpływu raportów sztabowych na treść tzw. *Corpus Caesarianum* zob.: M. RAMBAUD: *L'Art de la Déformation historique dans les Commentaires de César*. Paris 1953, s. 61–66, 77–96; J. HARMAND: *L'armée et le soldat à Rome de 107 à 50 avant notre ère*. Paris 1967, s. 142, 145, 148.

„Kiedy Oktawiusz dotarł do Tarraco, aż ciężko było uwierzyć, że udało mu się przybyć podczas tak dużego zamieszania spowodowanego wojną. Nie znalazłszy tam Cezara, musiał zmierzyć się z jeszcze większą liczbą problemów i niebezpieczeństw. Z Cezarem spotkał się w Hiszpanii w pobliżu miasta Kalpia. [...] Cezar nie pozwolił mu się już oddalać, ale zatrzymał go w swojej kwaterze i podczas posiłków. [...] Po tym musieli popłynąć do Nowej Kartaginy [...]”¹⁸.

30 kwietnia Cezar przebywał jeszcze w Hispalis¹⁹, do Rzymu zaś powrócił pod koniec września albo na początku października²⁰. W międzyczasie odwiedził jeszcze Nową Kartaginę i Tarraco, kierując się wzdłuż wybrzeża na północ²¹. Mikołaj stwierdził, że Oktawiusz dołączył do Cezara jeszcze przed podróżą do Nowej Kartaginy. Po otrzymaniu wieści o opanowaniu Hiszpanii Dalszej przez pompejańczyków Cezar przybył z Rzymu do prowincji w czasie krótszym niż miesiąc²². Było to jednak rekordowe tempo, podyktowane powagą sytuacji. Po zwycięstwie mundyjskim Cezar z pewnością podróżował wolniej, tym bardziej że podjął się przeprowadzenia reformy administracyjno-fiskalnej obu Hiszpanii. Korduba została przez niego zajęta 21 marca²³, Hispalis zaś — niedługo po 26 marca²⁴. Biorąc pod uwagę fakt, że dyktator powrócił do Rzymu na przełomie września i października, oraz zważywszy na odległość dzielącą Hispalis od Nowej Kartaginy, Cezar mógł wyruszyć w jej kierunku najpóźniej w czerwcu.

Na pierwszy rzut oka może zastanawiać, skąd w relacji Mikołaja to Tarraco znalazło się jako punkt docelowy podróży Oktawiusza, skoro II kampania hiszpańska toczyła się na obszarze Hiszpanii Dalszej. Prostem, a zarazem przekonującym wyjaśnieniem może być brak precyzyjnych informacji na temat przebiegu działań wojennych, a zatem także dogodnych portów do zacumowania. Z tego względu Hiszpania Bliższa, wciąż znajdująca się pod nominalną władzą Cezara, wydawała się naturalnym wyborem. Konstrukcja narracji autorstwa Mikołaja mogłaby sugerować, że Oktawiusz zamierzał wylądować właśnie w Tarraco. Odległość tego miasta od ówczesnych kwater zajmowanych przez Cezara w pełni tłumaczyłaby jego radość na widok Oktawiusza²⁵. Bitwa pod Mundą nie oznaczała bowiem końca oporu stawianego przez pompejańczyków, choć głównym zagrożeniem były teraz wędrujące po prowincji bandy maruderów, wchodzące uprzednio w skład armii Gnejusza Pompejusza Młodsze²⁶.

¹⁸ *FGrH* 127 = Nic. Dam., 11.23—25. Przeł. — M.N.F.

¹⁹ Cic., *Ad Att.* 13.20.

²⁰ Cic., *Pro Deiot.* 14.38.

²¹ ILS 1952, 6956.

²² Suet., *Div. Iul.* 56.5—6; App., *Bell. civ.* 2.103.429.

²³ *Bell. Hisp.* 34; Cass. Dio, 43.39.1.

²⁴ *Bell. Hisp.* 35; Cass. Dio, 43.39.2.

²⁵ *FGrH* 127 = Nic. Dam., 11.24; Suet., *Div. Aug.* 8.2—3.

²⁶ *Bell. Hisp.* 35, 40; Cass. Dio, 43.39.2, 43.40.2.

Podobno w Nowej Kartaginie do Oktawiusza bezpośrednio zwrócili się mieszkańcy Saguntu, którzy nieopatrznie poparli w trakcie niedawnego konfliktu stronnictwo Pompejusza Młodsze²⁷. Prośba o wstawiennictwo przyniosła oczekiwany skutek, gdyż jak zaświadcza Mikołaj: „Saguntyjczycy przybyli do Oktawiusza z prośbą o wstawiennictwo, ponieważ istniało przeciwko nim wiele zarzutów. Ten wystąpił w ich imieniu przed Cezarem i umiejętnie uchronił ich przed oskarżeniami. Odesłał ich do domu uradowanych, wysławiających go przed wszystkimi i nazywających go wybawcą. W efekcie wielu zwracało się do niego o objęcie ich patronatem, zaś on udowodnił, że ma [patronat — przyp. aut.] dużą wartość”²⁸.

Nie ma powodów, by wątpić w prawdziwość pierwszej części przytoczonego passusu, albowiem zwyczaj zwracania się do znaczących obywateli z prośbą o protekcję był w republice rzymskiej szeroko rozpowszechniony²⁹. Można natomiast powątpiewać w objęcie przez Oktawiusza patronatem mieszkańców dalszych miast hiszpańskich, chyba że stanowiło to świadomy element budowania jego pozycji przez Cezara³⁰. Tak czy inaczej, późniejszy cesarz August nie wziął bezpośredniego udziału w II kampanii hiszpańskiej, a jego aktywność w dalszych wydarzeniach polegała przede wszystkim na dotrzymywaniu towarzystwa dyktatorowi i reprezentowaniu interesów zgłaszających się do niego petentów, takich jak np. chcący uniknąć kary Saguntyjczycy.

Próba przedstawienia go przez Cezara społeczeństwu w glorii zwycięskiego wodza dwukrotnie się zatem nie powiodła: za pierwszym razem za sprawą jego matki — Atii, która ze względu na słabe zdrowie syna nie zgodziła się na jego udział w kampanii afrykańskiej (47—46)³¹, za drugim razem natomiast — za sprawą niezawinionego spóźnienia Oktawiusza na II kampanię hiszpańską.

Elementy kreacji wizerunku zawarte w źródłach

Jako pierwsza zwraca uwagę ewidentna chęć wytlumaczenia się Oktawiusza przed opinią publiczną ze spóźnienia się na II kampanię hiszpańską. Zarówno Mi-

²⁷ *Bell. Hisp.* 10.

²⁸ *FGrH* 127 = *Nic. Dam.*, 12.27. Przeł. — M.N. F.

²⁹ E. BADIAN: *Foreign Clientelae (264—70 B.C.)*. Oxford 1958, s. 154—167.

³⁰ Mikołaj podkreślał wcześniejsze umiejętne postępowanie Oktawiusza z Cezarem mające miejsce podczas pobytu dyktatora w Rzymie. Wówczas to miał on skutecznie przedkładać Cezarowi sprawy różnych obywateli, które zazwyczaj kończyły się po myśli Oktawiusza (*FGrH* 127 = *Nic. Dam.*, 8.18). Pytaniem otwartym pozostaje, na ile była to stylizacja postaci późniejszego cesarza, na ile zaś Cezar faktycznie miał słabość do młodego krewniaka.

³¹ *FGrH* 127 = *Nic. Dam.*, 6.14.

kołaj, jak i Swetoniusz podkreślali szybkość, z jaką Oktawiusz po wyzdrowieniu miał wyruszyć do Hiszpanii, oraz determinację, jaką się wykazał, aby dotrzeć do Cezara pomimo licznych niebezpieczeństw i niesprzyjających okoliczności³². Sugeruje to, że absencja Oktawiusza mogła być w późniejszych latach wykorzystywana jako podstawa do formułowania wobec niego zarzutów o tchórzostwo. Z kolei Wellejusz Paterkulus i Kasjusz Dion nie wspomnieli o tym epizodzie ani słowem. W tym momencie pojawia się pierwszy ślad istnienia dwóch odrębnych tradycji literackich, znajdujący potwierdzenie dzięki pozostałym elementom, o których mowa poniżej.

Mikołaj i Swetoniusz wyeksponowali upór i dzielność Oktawiusza, które to cechy miał przejawiać już jako młodzieniec. Ów hart ducha zadziwiająco kontrastuje z brakiem uzdolnień militarnych, którym odznaczał się przez całe życie, co po 30 roku znalazło odbicie m.in. w regularnym delegowaniu przysługującego mu naczelnego dowództwa innym³³. Czy miała to być zatem odpowiedź na kierowane pod jego adresem inwektywy? Wellejusz Paterkulus i Kasjusz Dion podkreślali zamiast tego bliskie związki Oktawiusza z Cezarem, w przypadku tego drugiego autora wzbogacone nawet o anegdotę wykorzystującą siłę oddziaływania rzekomego omenu³⁴.

Tego typu rozłożenie akcentów może wskazywać na powstanie obu tradycji literackich w innych okresach życia Oktawiusza. Być może druga z nich wykształciła się już po restytuowaniu monarchii, kiedy Oktawiusz, występujący pod oficjalnym mianem Gajusza Juliusza Cezara (Młodsze), musiał poświęcić większą uwagę symbolicznej legitymizacji swojej władzy niż budowaniu opinii energicznego wodza i polityka, przywodzącej na myśl pierwszy etap wojen domowych, które wybuchły niedługo po zamordowaniu Cezara. Z drugiej strony powoływanie się na przybranego ojca mogło przynieść istotne profity w momencie konfrontacji z jednym z byłych cezariańskich oficerów — „kandydatura” Marka Antoniusza wydaje się w tym miejscu oczywista.

Odmienne rozłożenie aspektów propagandowych nie powinno przy tym przesłonić podstawowego faktu, a mianowicie tego, że Oktawiusz spóźnił się na wojnę. O ile jednak pierwsza tradycja reprezentowana przez Mikołaja i Swetoniusza zdaje się utrzymana w duchu polemiki, o tyle druga koncentruje się wyłącznie na kwestii legitymizacji władzy, jaką po 30 roku w pełni osiągnął adoptowany syn Cezara³⁵.

³² FGrH 127 = Nic. Dam., 10.21—22, 11.23; Suet., *Div. Aug.* 8.2—3.

³³ Zob. dokładną analizę wspomnianego zagadnienia przeprowadzoną przez H. BENGTON: *Kaiser Augustus. Sein Leben und Zeit.* München 1981, s. 73—93; D. KIENAST: *Augustus. Prinzeps und Monarch.* Darmstadt 1982, s. 264—274.

³⁴ Cass. Dio, 43.41.3.

³⁵ Adopcja Oktawiusza nastąpiła na mocy zapisu testamentowego Cezara, sporządzonego 13 września 45 roku i odczytanego po jego śmierci (Suet., *Div. Iul.* 83.1; App., *Bell. civ.* 2.143.596, 3.94.388—391; Cass. Dio, 45.5.3—4, 46.47.4). Od tego czasu Gajusz Oktawiusz występował oficjalnie jako Gajusz Juliusz Cezar. Por. Cic., *Ad Att.* 14.12.2, potwierdzający błędność współczesnego przypi-

Widocznie w pewnym momencie uznano, że nie ma już konieczności odpierania zarzutów pierwszego typu, co niedwuznacznie sugeruje, że jest to tradycja późniejsza.

Warto podkreślić wyjątkowość motywu rozbitego statku, o którym jako jedyny napisał Swetoniusz³⁶. Brak jakichkolwiek wzmianek na ten temat w dziele Mikołaja dowodzi, że nie mógł zostać z niego zaczerpnięty. W oficjalnej biografii spadkobiercy Cezara brak szczęścia na morzu mógł zostać przecież odczytany jako brak opieki ze strony bogów, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę toczący się na przestrzeni lat konflikt z Sekstusem Pompejuszem (43—39 oraz 38—36), który w 42 roku po zwycięstwie pod Scylleum obwołał się synem Neptuna³⁷. Podczas zamieszek spowodowanych niedostatecznym zaopatrzeniem stolicy w zboże, ludność Rzymu obnosiła ulicami właśnie posąg boga mórz, co było prawdopodobnie świadomą manifestacją polityczną³⁸. Swetoniusz musiał zatem opierać się na pracy innego, nieznanego współcześnie dziejopisarza, być może niezależnego od oficjalnego nurtu propagandy. Znajomość jego dzieła mogłaby dać kapitalny wgląd w bardziej zbliżoną do rzeczywistości wersję ówczesnych wypadków. Niewykluczone, że była to zaginiona końcowa partia *Bellum Hispaniense*, śladów lektury której nie da się jednak u Swetoniusza bezpośrednio stwierdzić, choć musiała być mu znana³⁹.

Trzeba jednak przyznać, że odwoływanie się Oktawiusza do udzielonego mu przez Cezara „namaszczenia”, które przybrało ostatecznie formę pośmiertnej adopcji syna swojej siostrzenicy, miało solidne oparcie w rzeczywistości. Nie mogło być przypadkiem, że ówczesny dyktator zamierzał zabrać ze sobą Oktawiusza zarówno na kampanię afrykańską, jak i II kampanię hiszpańską. Powód takiego postępowania jest oczywisty: poza chęcią, by młody krewniak zdobył odpowiednie doświadczenie wojenne, chodziło o przedstawienie go żołnierzom, stanowiącym jedną z głównych podpór władzy Cezara. W tym kontekście wspomniana anegdota z udziałem Sanguityjczyków mogła być dobrze zaaranżowaną i z góry ustaloną sceną, obliczoną na potrzeby budowania odpowiedniego wizerunku rodu.

sywania adoptowanemu synowi Cezara *cognomen* Octavianus (Oktawian) w oparciu o ogólne konstrukcje prawne wykoncypowane głównie ze źródeł prawa klasycznego. Tymczasem żaden autor nie zawarł wzmianki o jego przyjęciu, każdorazowo tytułując późniejszego Augusta mianem Cezara.

³⁶ Suet., *Div. Aug.* 8.3.

³⁷ Dowodem na obwołanie się przez Sekstusa Pompejusza *Neptuni filius* są wybite na jego polecenie monety, choć ich datacja opiera się na niepewnych przesłankach. 42 rok przyjęli: M. HADAS: *Sextus Pompey*. New York 1930, s. 78—79; M.H. CRAWFORD: *Republican Roman Coinage*. Vol. 1. Cambridge 1975, s. 520—521; L. MORAWIECKI: *Władza charyzmatyczna w Rzymie u schyłku republiki (lata 44—27 p.n.e.)*. Rzeszów 1989, s. 91. P. WALLMANN (*Triumviri Rei Publicae Constituendae. Untersuchungen zur Politischen Propaganda im Zweiten Triumvirat (43—30 v. Chr.)*). Frankfurt am Main—Bern—New York—Paris 1989, s. 167—171) zgłosił wobec takiej interpretacji szereg wątpliwości.

³⁸ Cass. Dio, 48.35.1.

³⁹ Suet., *Div. Iul.* 56.1.

Kolejnym argumentem świadczącym o wspólnych korzeniach narracji Mikołaja i Swetoniusza jest niewystępujący u innych autorów stosunkowo szczegółowy wątek dotyczący udziału Oktawiusza w celebracji triumfu z 46 roku. Obaj biografowie byli w tej kwestii zgodni: Oktawiusz otrzymał *dona militaria* pomimo tego, że nie wziął udziału w wyprawie afrykańskiej⁴⁰. Mikołaj przekazał ponadto informację, że późniejszy cesarz August podążał w triumfalnej procesji za rydwanem Cezara, asystował mu podczas składania ofiar i cieszył się ze strony dyktatora publiczną atencją⁴¹.

Bardziej rozbudowana narracja autorstwa Mikołaja wskazuje, że w odniesieniu do wczesnego okresu życia Oktawiusza napisane przez niego dzieło stanowiło dla Swetoniusza podstawowe źródło informacji. Podobnie Mikołaj był bardziej szczegółowy podczas opisywania objawów radości i uznania, które wzbudziło w Cezarze pojawienie się krewniaka w jego obozie: „Cezar objął go jak syna i powitał, jako że zostawił go chorego w domu, a teraz niespodziewanie ujrzał bezpiecznego zarówno od wrogów, jak i od bandytów. I rzeczywiście, Cezar zatrzymał go przy sobie, a także umieścił w swojej kwaterze i spożywał z nim posiłki. Chwalił jego zapał i inteligencję, tym bardziej, że był pierwszym z tych, którzy wyruszyli do niego z Rzymu i przybyli. Podczas dyskusji zadawał mu też pytania, aby sprawdzić jego rozumienie różnych kwestii; po tym jak stwierdził, że jest on rozumny, inteligentny i zwięzły w odpowiedziach, a do tego zawsze odpowiada precyzyjnie, jego [Cezara — przyp. aut.] uznanie i uczucie do niego jeszcze się zwiększyło”⁴².

Pomijając nieco przesadny ton cechujący relację Mikołaja, koresponduje ona z wcześniejszymi informacjami dotyczącymi przychylności okazywanej Oktawiuszowi przez Cezara przed jego wyruszeniem do Hiszpanii⁴³. Swetoniusz w sposób znaczący skrócił narrację poprzednika, zachowując jednak najważniejsze fragmenty. Zważywszy na datę ukończenia dzieła Mikołaja, określaną przez współczesnych badaczy na lata 20. I wieku⁴⁴, Swetoniusz oparł się na stosunkowo wczesnej biografii, co w sposób istotny rzutowało na zasób jego wiedzy odnoszący się do najwcześniejszego okresu życia Oktawiusza. Nie było to jednak jedyne źródło, z jakiego korzystał, o czym świadczy *passus* traktujący o katastrofie statku, zaczerpnięty z bliżej nieokreślonego dzieła⁴⁵.

Jeżeli zatem Mikołaj zakończył prace nad biografią Oktawiusza już po odniesieniu przez niego zwycięstwa w wojnach domowych z Sekstusem Pompejuszem i Antoniuszem, lecz jeszcze przed całkowitym ugruntowaniem władzy, to wy-

⁴⁰ FGrH 127 = Nic. Dam., 8.17; Suet., *Div. Aug.* 8.1—3.

⁴¹ FGrH 127 = Nic. Dam., 8.17—18.

⁴² FGrH 127 = Nic. Dam., 11.24. Przeł. — M.N.F.

⁴³ FGrH 127 = Nic. Dam., 8.17—18.

⁴⁴ B.Z. WACHOLDER: *Nicolaus of Damascus...*, s. 25—26; M. TOHER: *The Date of Nicolaus' ΒΙΟΣ ΚΑΙΣΑΡΟΣ*. „Greek, Roman and Byzantine Studies” 1985, vol. 26, s. 199—206.

⁴⁵ Zob. przypis 6.

eksponowanie opisanych cech adoptowanego syna Cezara dobrze wpisywało się w ówczesną sytuację polityczną. Wskazuje to jednocześnie na przybliżoną datę powstania drugiej tradycji, reprezentowanej przez Wellejusza Paterkulusa i Kasjusza Diona, która wykształciła się prawdopodobnie już po zwycięskiej dla Cezara Młodszego bitwie pod Akcjum (31 rok) oraz triumfalnym zajęciu Aleksandrii (30 rok). Nie jest przy tym przesądzone, że poszczególne elementy pierwszej tradycji ukształtowały się dopiero w latach 20. I wieku, albowiem nie wiemy współcześnie, w jaki sposób przebiegała praca Mikołaja nad biografią pierwszego z rzymskich cesarzy.

Konkluzja

Badania prowadzone nad hiszpańskim epizodem życia Augusta są w stanie ukazać proces kształtowania się oficjalnej propagandy augustiańskiej — zarówno w kwestii jej treści, jak i determinujących ją wydarzeń politycznych. Jest ona wyraźnie obecna w dwóch tradycjach literackich, reprezentowanych odpowiednio przez: Mikołaja i Swetoniusza oraz Wellejusza Paterkulusa i Kasjusza Diona. Różnice zachodzące pomiędzy nimi mają swoje źródło głównie w odmiennym czasie ich powstania, co bezpośrednio przełożyło się na sposób kreowania postaci młodego cesarza. Druga z wymienionych tradycji jest przy tym ponad wszelką wątpliwość tradycją późniejszą.

Mikołaj, a wraz z nim Swetoniusz, wyeksponował związki łączące Oktawiusza z Cezarem, lecz główny nacisk położył na cechy jego osobowości. Co więcej, obaj starali się usprawiedliwić fakt, że Oktawiusz nie wziął udziału w żadnej z kampanii wojennych, na które planował zabrać go Cezar. Sugeruje to, że Mikołaj podjął w ten sposób świadomą próbę odparcia argumentów wysuwanych przez przeciwników bohatera jego biografii, jakoby ten miał być tchórzliwy i niedoświadczony. Nieposiadający zdolności militarnych Oktawiusz musiał to odbierać szczególnie dotkliwie w okresie wojen domowych, trwających z przerwami od 43 do 30 roku, stąd też prawdopodobnie za pośrednictwem dziejopisarza z Damaszku starał się wykreować odmienny wizerunek swojej osoby. Wśród najważniejszych przypisywanych mu przez Mikołaja cech należy wyróżnić: determinację, odwagę oraz inteligencję⁴⁶. Wellejusz Paterkulus i Kasjusz Dion całkowicie pominęli owe aspekty na rzecz przedstawienia Oktawiusza w glorii przyszłego przywódcy narodu, „namaszczonego” przez samego Cezara. W dziele Kasjusza Diona znalazł się nawet opis omenu, który

⁴⁶ W nieco odmiennym kontekście zwróciła na to uwagę: P. SOUTHERN: *Oktawian August...*, s. 34.

rzekomo zaobserwowano jeszcze podczas pobytu dyktatora na Półwyspie Iberyjskim, a który miał zwiastować przyszłą wielkość jego młodego krewniaka. Całkowity brak opisów dotyczących uzdolnień Oktawiusza można zinterpretować jako chęć ukazania podstaw jego legitymizacji, bez konieczności odpięcia zarzutów formułowanych przez stronę przeciwną. Wskazuje to, że jest to tradycja późniejsza, powstała być może już po ugruntowaniu się władzy przybranego syna Cezara.

Przedstawione obserwacje dobrze korespondują z chronologią jego działalności. W latach 20. I wieku pamięć o Antoniuszu musiała być jeszcze żywa, a wśród przedstawicieli elit wciąż znajdowało się wielu obywateli zaliczanych niegdyś do jego popleczników⁴⁷. Z tego względu istniała prawdopodobnie potrzeba zniwelowania siły oddziaływania części haseł propagandowych głoszonych przez środowisko skupione wokół Antoniusza, co pośrednio wskazuje na źródło zarzutów o tchórzostwo kierowanych wobec jego rywala. Po zakorzenieniu się władzy cesarskiej takie zabiegi widocznie nie były już potrzebne. W którym momencie nastąpiła zmiana koncepcji historiograficznej wśród dziejopisarzy przychylnych Augustowi — tego w świetle zachowanych przekazów dokładnie rozstrzygnąć się nie da.

Treść niniejszego artykułu wskazuje ponadto, że informacje na temat najwcześniejszego udziału Augusta w życiu politycznym Rzymu zostały w pewnej mierze poddane manipulacji i dostosowane do wymagań bieżącej walki politycznej. To właśnie takie z pozoru niewiele znaczące epizody, jak ten związany z II kampanią hiszpańską Cezara, pozwalają dostrzec późniejsze ingerencje w sposób przedstawiania ówczesnych wydarzeń. Choć udział Oktawiusza w wojnie lat 46—45 był mniej niż znikomy, to (nieco paradoksalnie) jego opis mówi więcej o stosowanej przez przybranego syna dyktatora propagandzie politycznej (głównie w kontekście zmiany strategii kreowania wizerunku po zakończeniu ostatniej z republikańskich wojen domowych) niż większość innych sfer prowadzonej przez niego działalności publicznej.

Bibliografia

- BADIAN E.: *Foreign Clientelae (264—70 B.C.)*. Oxford 1958.
BENGTSON H.: *Kaiser Augustus. Seine Leben und seine Zeit*. München 1981.
BROUGHTON T.R.S.: *The Magistrates of the Roman Republic*. Vol. 2. New York 1952.
CRAWFORD M.H.: *Republican Roman Coinage*. Vol. 1—3. Cambridge 1975.
FASZCZA M.N.: *Rzymskie zmagania o Hiszpanię Dalszą 49—45 p.n.e.* Zabrze—Tarnowskie Góry 2013.

⁴⁷ Zob.: R. SYME: *The Roman Revolution*. Oxford 1939, s. 490—508; IDEM: *The Augustan Aristocracy*. Oxford 1986, s. 1—14.

- GROS P., SAURON G.: *Das politische Programm der öffentlichen Bauten*. In: *Kaiser Augustus und die verlorene Republik*. Hrsg. M. HOFER. Mainz am Rhein 1988, s. 48—68.
- HADAS M.: *Sextus Pompey*. New York 1930.
- HALL C.M.: *Commentary*. In: *Nicolaus of Damascus' Life of Augustus*. Ed. & Trans. IDEM. Baltimore 1922, s. 69—121.
- HARMAND J.: *L'armée et le soldat à Rome de 107 à 50 avant notre ère*. Paris 1967.
- HOLMES T.R.: *The Birthday of Augustus and the Julian Calendar*. „The Classical Quarterly” 1912, vol. 6, iss. 2, s. 73—81.
- KIENAST D.: *Augustus. Prinzeps und Monarch*. Darmstadt 1982.
- KLOTZ A.: *Die Schlacht von Munda (17. März 45 v. Chr.)*. „Neue Jahrbücher für das klassische Altertum, Geschichte und deutsche Literatur und für Pädagogik” 1909, Bd. 23, s. 560—573.
- KLOTZ A.: *Kommentar zum Bellum Hispaniense*. Leipzig 1927.
- LAQUERER R.: s.v. *Nikolaos von Damaskos*. In: RE. Bd. 33. Hrsg. W. KROLL. Stuttgart 1936, col. 362—424.
- MAXFIELD V.A.: *The Military Decorations of the Roman Army*. Berkeley—Los Angeles 1981.
- MORAWIECKI L.: *Władza charyzmatyczna w Rzymie u schyłku republiki (lata 44—27 p.n.e.)*. Rzeszów 1989.
- RAMBAUD M.: *L'Art de la déformation historique dans les Commentaires de César*. Paris 1953.
- SCHULTEN A.: *Die Schlacht bei Munda*. „Rheinisches Museum für Philologie” 1935, Bd. 84, s. 391—400.
- SOUTHERN P.: *Oktawian August*. Tłum. D. KOZIŃSKA. Warszawa 2003.
- SYME R.: *The Augustan Aristocracy*. Oxford 1986.
- SYME R.: *The Roman Revolution*. Oxford 1939.
- TOHER M.: *Julius Caesar and Octavian in Nicolaus*. In: *Caesar Against Liberty? Perspectives on his Autocracy*. Ed. F. CAIRNS, E. FANTHAM. Cambridge 2003, s. 132—156.
- TOHER M.: *The Date of Nicolaus' ΒΙΟΣ ΚΑΙΣΑΡΟΣ*. „Greek, Roman and Byzantine Studies” 1985, vol. 26, s. 199—206.
- WACHOLDER B.Z.: *Nicolaus of Damascus*. Berkeley 1962.
- WALLMANN P.: *Triumviri Rei Publicae Constituendae. Untersuchungen zur Politischen Propaganda im Zweiten Triumvirat (43—30 v. Chr.)*. Frankfurt am Main—Bern—New York—Paris 1989.
- WEINSTOCK S.: *Divus Julius*. Oxford 1971.
- ZANKER P.: *Augustus und die Macht der Bilder*. München 1987.

Michał Norbert Faszczka

Gaius Octavius and Caesar's second Hispanian campaign A contribution to the study of Augustan historical propaganda

Summary

The author's aim was to present two literary traditions which refer to the way in which the image of Gaius Octavius, who went on to become Emperor Augustus, which was created in order to legitimate his assumption of power, was presented. The first episode where these traditions are so distinctly perceptible is Gaius Julius Caesar's second Hispanian campaign (46—45 BC). The representatives of the first tradition (Nicholas of Damascus, Gaius Suetonius Tranquillus) attempted to emphasise Octavius's personal qualities which were supposed to make him a vigorous and resolute leader. This suggests

that the sources of this tradition should be sought in the period of the civil wars when Octavius had to face above all the challenge presented by Mark Anthony in the context of propaganda. Whereas the representatives of the second tradition (Velleius Paterculus, Dio Cassius) no longer attempted to emphasise the purported achievements of Octavius and they concentrated instead on the question of legitimisation resulting from the appurtenance to Caesar's family. This may indicate that the tradition emerged in the period when one was no longer obliged to be held accountable for the doubtful military achievements of the years 44—36 BC, and what results from the following: when one was no longer obliged to respond to political invectives hurled by his adversaries. In this approach instead of emphasising military accomplishments it was much more important to indicate the decision that was made by Caesar, and perhaps the vaticinal signs, for such a distinguished individual as the murdered dictator doubtlessly was, could not misjudge the talents of the successor whose greatness was even foretold by the gods themselves.

Michał Norbert Faszczka

Gaius Octavius und die zweite spanische Kampagne des Cäsars Ein Beitrag zu Forschungen über Augustinische Geschichtspropaganda

Zusammenfassung

Der vorliegende Beitrag bezweckt, die in der Literatur geltenden zwei Traditionen, das Bild von Gaius Octavius, dem späteren Kaiser August für Legitimierung der kaiserlichen Macht zu kreieren, zu schildern. Die erste Episode in der diese Traditionen offensichtlich zum Vorschein kommen ist die zweite spanische Kampagne Gaius Julius Cäsars (46—45 Jahr v.Ch.). Die Vertreter der ersten Tradition (Nikolaos von Damaskus und Gaius Suetonius Tranquillus (Sueton)) bemühten sich, persönliche Vorteile des Oktavius, die für seine entschlossene Führung ausschlaggebend sein sollten, hervorzuheben. Die Quellen der Tradition sind im Zeitalter der Bürgerkriege zu erkennen, als Oktavius im Bereich der Propaganda vor allem mit Marcus Antonius konkurrieren musste. Die Vertreter der zweiten Tradition dagegen (Velleius Paterculus, Cassius Dio) waren schon nicht mehr bemüht, vermeintliche Erfolge des Oktavius hervorzuheben, sondern konzentrierten sich darauf, seine Macht wegen dessen Angehörigkeit der Dynastie Cäsars zu legitimieren. Das kann darauf hindeuten, dass diese Tradition in der Zeit entstand, als man sich für fragwürdige militärische Errungenschaften aus den Jahren 44—36 v.Ch. schon nicht mehr zu entschuldigen brauchte und demzufolge politische Schmähungen von Oktavius Gegnern erwidern musste. Viel wichtiger als militärische Erfolge war es nach der Auffassung, auf die vom Cäsar getroffene Entscheidung und eventuell noch auf prophetische Zeichen hinzuweisen, denn eine so hervorragende Figur wie der ermordete Diktator konnte sich doch in den Vorzügen seines Nachfolgers, dessen Größe schon von den Göttern selbst prophezeit wurde, nicht irren.